

# Szpitala bez kontraktów?

Data publikacji: 6.12.2016 19:15

W przyszłym roku, w lipcu ma wejść ustawa o sieci szpitali. Te, które znajdują się poza nią będą zagrożone. Jak wyliczył Śląski Urząd Marszałkowski, poza siecią znalazłoby się 21 szpitali śląskich, których samorząd wojewódzki jest właścicielem. W tym pięć szpitali z naszego regionu... Co je czeka?

□

W 2017 roku Ministerstwo Zdrowia chce utworzyć „sieć szpitali”, które będą otrzymywały pieniądze z Ministerstwa w ramach kontraktów na zasadzie ryczału. Ogólnie środki na leczenie w szpitalach mają być podzielone - 85 proc. przeznaczonych będzie na ryczałt, 15 proc. zostanie do podziału na placówki, które nie wejdą do sieci – wśród tych placówek, jeśli ustawa będzie miała taką formę, jaką zaproponowało MZ – do „sieci szpitali” nie wejdzie aż 21 szpitali ze Śląska, w tym uznawane za najlepsze szpitale specjalistyczne, np. Oparzeniówka z Siemianowic i Urazówka z Piekar Śląskich.

Śląski Urząd Marszałkowski wczoraj (5 grudnia) podał do publicznej wiadomości listę 21 placówek, które nie spełniają wymogów określonych przez ministerstwo, są na niej też te z naszego regionu:

- Śląskie Centrum Rehabilitacji i Prewencji w Ustroniu,
- Beskidzki Zespół Leczniczo-Rehabilitacyjny Szpital Opieki Długoterminowej w Jaworzu,
- Śląskie Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. J. Ziętka sp. z o.o. w Ustroniu,
- Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny Buczę w Górkach Wielkich sp. z o.o.,
- Wojewódzkie Centrum Pediatrii „Kubalonka” w Istebnej.

Czy oznacza to, że szpitale te upadną? Niekoniecznie. Wszystko zależy od tego czy i w jakiej ostatecznie formie przejdzie ustawa, która jest na razie na etapie projektowania. Na ostatniej komisji zdrowia, resort zadeklarował, że kryteria będą zmienione, ale kiedy i na jakie – nie wiadomo.

red.